

DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dziś 10 str.

Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w pol.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

Konto czekowe P. K. O. Nr. 160-315

Cena numeru w Toruniu i na prowincji gr. 20

Rekopisów Redakcja nie zwraca

Redakcja Administracja Toruń Szeroka 11

Telefony Redakcji dziennej 747, 748. Telefon Redakcji nocnej 749

Oddziały: Górski, Kaszubski Rynek 21 tel. 214-94 - Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 - Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wełherowo, ul. Czerwiska 4 tel. 64. - Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18. - Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok V.

Toruń, czwartek 30 marca 1933

Nr. 74

„Coś się psuje w państwie duńskim” przyjaźni hitlerowsko-stahlhelmowej Rozwiązanie Stahlhelmu w Brunświku

Berlin 29. 3. (PAT). W poniedziałek wieczorem policja w Brunświku przy poparciu szturmówek narodowo-socjalistycznych rozbroiła oddziały pomocnicze Stahlhelmu i obsadziła ich kwatery główną. Kilku przywódców stahlhelmu oraz szereg osób cywilnych, znajdujących się w lokalu tejże organizacji, zostało aresztowanych pod zarzutem udziału w przygotowaniach do akcji kontrrewolucyjnej. Ogłoszony przez brunświckiego ministra spraw wewnętrznych narodowego socjalistę Klaggesa komunikat urzędowy wyjaśnia, że w ostatnich dniach stwierdzono masowy akces członków zakazanych organizacji socjal-demokratycznych, komunistycznych i Reichsbanneru do formacji Stahlhelmowych. W poniedziałek przed siedzibą kwatery Stahlhelmowców w Brunświku gromadziły się tłumy socjal-demokratów i komunistów, wznoszących okrzyki przeciwko rządowi Hitlera i atakujących czynnie członków organizacji hitlerowskiej. Oddziały pomocniczej policji Stahlhelmowej zachowały się miarowo i spokojnie. Skonfiskowano obfite materiały obciążające.

Berlin 29. 3. (PAT). Biuro Wolffa donosi, że w związku z zajęciami w Brunświku aresztowano około 200 stahlhelmowców oraz 1.150 członków organizacji marksistowskich. Wśród aresztowanych stahlhelmowców znajdują się przywódcy krajowej organizacji Stahlhelmu, naczelnicy Schrader i Novack.

Aresztowany kierownik Reichsbanneru miał zeznać w śledztwie, że prowadził ze Stahlhelmem pertraktacje, w sprawie masowego przejścia Reichsbannerowców do organizacji Stahlhelmowców.

W chwili gdy policja wkroczyła do siedziby Stahlhelmu członkowie stahlhelmowskich oddziałów pomocniczych zaczęli iamać karabiny na znak protestu.

W ciągu nocy jeszcze minister Klages wydał krajowym władzom policyjnym zakaz przyjmowania stahlhelmowców do służby pomocniczej. Wszystkie oddziały pomocnicze Stahlhelmu mają być niezwłocznie rozbrojone.

Berlin 29. 3. (PAT). Wiadomość o rozwiązaniu Stahlhelmu w Brunświku wywołała silne wrażenie w Berlinie.

Seldte, jako naczelny przywódca Stahlhelmu odbył dłuższą konferencję z ministrami Go-

eringiem i Frikiem. W wyniku narad ogłoszono komunikat urzędowy, podkreślający, że wydarzenia w Brunświku mają charakter między Stahlhelmem i narodowymi socjalistami Koła miarodajne zdecydowane są zlikwidować jaknajprędzej konflikt i zapewnić trwałość sojuszu między organizacją Stahlhelmu i narodowymi socjalistami. W godzinach popołudniowych Seldte odleciał samolotem do Brunświku.

Główna kwatera Stahlhelmu stanowczo zaprzecza, jakoby Stahlhelm w Brunświku knuł spisek przeciwko rządowi Rzeszy lub kancle-rzowi Hitlerowi, natomiast ze strony narodowych socjalistów podtrzymują twierdzenie, że

zarządzenia ministra Klaggesa sparażliwowały zamach na całość organizacji narodowych, przygotowywany przez komunistów.

Berlin 29. 3. (PAT). Wbrew zapewnieniom komunikatu oficjalnego o spokojnym przebiegu wydarzeń w Brunświku, nadechodzą wiadomości stwierdzające, że w czasie obsadzenia siedziby Stahlhelmu przez policję i oddziały pomocnicze narodowych socjalistów doszło do starć, w czasie których padały strzały. 21 osób zostało rannych i osoba ciężko. Jeden z rannych otrzymał ciężki postrzał w brzuch i walczył o życie. Wszystkie przywódce Stahlhelmu brunświckiego znajdują się w aresztach połączonych.

Gwałtowna dyskusja w Izbie deputowanych nad francuską polityką zagraniczną

Paryż 29. 3. (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych deputowany Franklin Bouillon, przemawiając w sprawie wyznaczenia terminu dyskusji nad polityką zagraniczną Francji, ostro wystąpił przeciwko zbyt łagodnej reakcji rządu na demonstracje hitlerowców nad granicą francuską. Mówca zażądał, że Francja tolerowała wszystkie te ekscesy. Rząd według mowy nie spełnił swoich obowiązków co do tych incydentów i cała odpowiedzialność za to spada na lewicę. Mówca domagał się wyznaczenia dyskusji nad polityką zagraniczną Francji na czwartek.

W odpowiedzi minister Paul-Boncour stwierdził, że rząd udzielił wyczerpujących wyjaśnień w powyższej sprawie na posiedzeniu komisji spraw zagr. Będąc dalekim od chęci pogłębiania panującego niepokoju oświadczam, że toczące się obecnie rokowania są bardzo doniosłe. Od rezultatów ich zależy będą później sze wypadki które mogą być bardzo ważne. Francja powinna zachować całkowite zimną krew, aby wygrać partję i ocalić kraj.

Następnie zabrał głos premier Daladier, stwierdzając, że rząd nie zgadza się z życzliwym niektórym deputowanych, aby dyskusja

nad sytuacją zagraniczną Francji, wyznaczona była na przyszły czwartek. Mówca protestuje przeciwko słowom deputowanego Franklina Bouillona, skierowanym przeciwko Mac Donaldowi, wobec którego premier Francji czuje wdzięczność za lojalność jego postępowania.

W chwili, gdy premier zarzeka Franklin Bouillonowi atakowanie Mac Donald i Mussoliniego, deputowani prawicy przerywają przemówienie okrzykami, zaś lewicy burzą okłasków.

Dalej premier oświadczył, że pragnieniem jego jest organizowanie pokoju. Nie poczynił on żadnych ustępstw i nie zdradził Francji. Rząd zdecydowany jest współdziałać w utrwaleniu pokoju. W obecnej sytuacji europejskiej gdy wysunięta zostaje z jakiegokolwiek strony formuła pojednania międzynarodowego, rząd francuski musi ją dokładnie rozpatrzyć i nie wolno mu zgóry odrzucić. Mówiąc o groźbach premier stwierdził, że Francja posiada pełną świadomość swoich praw i rozporządza środkami obrony. Nie potrzebuje się ona obawiać żadnych groźb bez względu, skąd by one pochodziły.

Konferencje u ministra Becka

(c) Warszawa, 29. 3. (Tel. wł.). Wczoraj min. spr. zagr. Beck przyjął ambasadorów Francji i Wielkiej Brytanji, z którymi odbył dłuższe konferencje.

Polityka zagraniczna Sowietów na przełomie

Moskwa, 29. 3. (Pat). Artykuł „Izwestij” o stosunkach sowiecko-niemieckich wyraźnie stwierdza, że obecnie są one złe. Wskazuje on ponadto na brak wspólnych interesów pomiędzy ZSRR a Niemcami w dziedzinie polityki zagranicznej, mówi o znacznym polepszeniu stosunków francusko-sowieckich, wreszcie do pewnego stopnia podaje w wątpliwość czy nawet w razie zaniechania obecnej taktyki hitlerowskiej, wrogiej wobec ZSRR, stosunki sowiecko-niemieckie powrócą do stanu dawnej przyjaźni.

Polityka zagraniczna Związku Sowietów znajduje się zupełnie wyraźnie na przełomie.

Hitlerowiec nie stanie na czele Senatu W. M. Gdańska!

Rozbicie rokowań
międzyfrakcyjnych

Wedle krążących pogłosek, które znalazły również potwierdzenie we wczorajszej prasie gdańskiej dotychczasowe obrady międzyfrakcyjne miały doprowadzić do uzgodnienia stanowiska partji senackiej w sprawie rekonstrukcji Senatu w tym sensie, że żądania hitlerowców oddania im prezydentury w senacie zostały odrzucone.

Ostateczna decyzja, która miała zapisać wczoraj wieczorem podczas posiedzeń frakcyjnych, prawdopodobnie nie będzie odbiegała od ustalonej zasadniczo decyzji. Ponieważ hitlerowcy wysunęli swoje żądania jako *conditio sine qua non*, spodziewać się należy, że do rekonstrukcji Senatu w drodze tych rokowań nie dojdzie.

Pod hasłem powrotu Hohenzollernów

Lipsk 29. 3. (PAT). Komisarz Rzeszy dla Saksonji wydał zarządzenie, wprowadzające do szkół i gmachów publicznych usunięte po rewolucji portrety członków byłych dynastji panujących.

Berlin 29. 3. (PAT). „Vossische Ztg.” donosi, że zarząd kapieliiska Homburg zwrócił się do byłego cesarza Wilhelma z prośbą, aby w razie powrotu do Niemiec zamieszkał w Homburgu. W związku z tą wiadomością, z kół poinformowanych komunikują, że cesarz dotychczas nie wyraził życzenia powrotu. Przyjazd jego do Niemiec zależałby przede wszystkim od zgody rządu Rzeszy.

Lipsk 29. 3. (PAT). W Lipsku odbyła się wielka demonstracja związków nacjonalistycznych pod hasłem restytucji dynastji pod berłem Hohenzollernów.

Napaści hitlerowskie na Polaków

Wrocław 29. 3. (PAT). Do zakładów krajeckich Lewkowicza, obywatela polskiego wtargnęli członkowie bojówki, którzy po wylegitymowaniu się Lewkowicza ciężko pobili go kolbami karabinów. Z zakładu zabrano znaczną ilość ubrań za pokwitowaniem, w którym wymieniono „odebrano od Polaka Lewkowicza”.

Wrocław 29. 3. (PAT). Z lokalu domu polskiego nieznaną sprawę zerwał tablicę z napisem „Biblioteka Ludowa”.

Próba sabotażu prac Konferencji Rozbrojeniowej

przez delegatów Niemiec i Włoch

Stanowcza postawa Ameryki i Polski uniemożliwiła odroczenie prac komisyjnych

Genewa, 29. 3. (Pat). W Komitecie efektywów Konferencji Rozbrojeniowej doszło wczoraj po południu do ostrego starcia pomiędzy delegatami niemieckim i włoskim z jednej strony i innymi członkami Komitetu z drugiej.

Komitet zebrał się, aby postanowić, czy ma kontynuować pracę nad złożonym mu kwestionariuszem, czy też odroczyć się aż po świętach. Delegaci niemiecki i włoski wystąpili za odroczeniem, motywując to tem, że w ciągu przerwy będzie można przestudjować postanowienia, zawarte w projekcie brytyjskim. Właściwą przyczyną stanowiska delegatów niemieckiego i włoskiego zdaje się być fakt, że komitet miał obecnie zająć się badaniem policji niemieckiej z punktu widzenia jej wartości

wojskowej, a następnie niemieckim problemem, którego dyskusja jest Niemcom i Włochom nie na rękę. W głosowaniu wniosek o odroczenie został odrzucony 11 głosami, przeciwko 6. Przeciwko odroczeniu głosowali m. in. delegaci Wielkiej Brytanji, Francji, Stanów Zjednoczonych, Polski i Malej Ententy.

Po ogłoszeniu wyników głosowania delegat niemiecki i włoski oświadczył, że nie wezmą udziału w dalszych dyskusjach.

Ta zapowiedź sabotażu spowodowała przerwę w posiedzeniu, a po wznowieniu obrad delegat francuski wyraził zgodę na odroczenie pod warunkiem, że komitet wznowi swoje prace dn. 26 kwietnia, t. j. jednocześnie z dyskusją szczegółową nad planem brytyjskim komisji głównej oraz,

że decyzja odroczenia zapadnie jednomyślnie.

Podczas gdy przedstawiciel Wielkiej Brytanji wyraził swoją zgodę na propozycję francuską, ograniczając się do skrytykowania i zaprotestowania przeciwko stanowisku delegatów włoskiego i niemieckiego, delegat Stanów Zjedn. oświadczył, że nie może się zgodzić na tolerowanie tego rodzaju metod obstrukcji i że nie zgodzi się na odroczenie. Delegat polski generał Burhardt-Brkacki przyłączył się do oświadczenia reprezentanta Stanów Zjednocz. Kolejny delegat francuski oświadczył, że wycofuje swoje propozycje.

Posiedzenie zostało przerwane, komitet zbierze się ponownie w dniu dzisiejszym.

Zdecydowana odprawa

Odpowiedź rolników pomorskich

Na całym froncie żywotnych zagadnień gospodarczych naszego kraju rozwija się systematyczna praca. Rząd, realizując bez przerwy odpór kryzysowi światowemu na terenie wewnętrznym, zmobilizował wszystkie możliwe środki, aby przyjąć z jaknajskuteczniejszą pomocą na szemu życiu gospodarczemu. Cały szereg ustaw, rozporządzeń, zmian w dotychczasowym ustawodawstwie, wprowadzonych i wprowadzanych bez przerwy w życie mają przedewszystkiem to na celu, aby zmoczyć w odporności w czasach tak ciężkich jak dzisiejsze, nasz narodowy organizm gospodarczy, spieszyć z pomocą war sztatem pracy, chronić je od osłabienia, utrzymać, podnieść, czy nawet rozwinąć.

Władze państwowe szczególnie troskliwie zapiekowały się naszym rolnictwem. To, co działo się pozytywnego w zakresie pomocy dla rolnictwa, stanowi olbrzymi poprostu dorobek, dorobek stuprocentowego realny, który najlepiej zrozumiało i odczuło bezpośrednio samo rolnictwo. Ten właśnie dorobek, przewidującej a zorganizowanej od samych podstaw walki z kryzysem na terenie rolnictwa został rozprowadzony po całym kraju. Akcja pomocy rządowej dla rolnictwa regulowała pozatem i zagadnienia regionalno - lokalne z punktu widzenia potrzeb gospodarczych danego terenu. Zasięg i rozmiar tej pomocy musiły być oczywiście i wszechstronne i należyte obejmujące wszystkie dziedziny egzystencji rolniczej. Obok akcji odciążającej rolników z nadmiernych świadczeń w zakresie obsługi pożyczonych kapitałów, ulg w splatach — tym samym torem szła pomoc, mająca na celu wzmocnienie siły nabywczej wsi, zdolnych do życia warsztatów rolniczych słowem uczyniono wszystko, aby podźwignąć najszersze warstwy rolnicze z kryzysowego stanu, opancerzyć je w dzisiejszych warunkach. Równocześnie skierowano inicjatywę samego rolnictwa na drogę przystosowania form organizacyjnych do dzisiejszych zadań, skierowanych ku pogłębieniu i rozwinięciu samych organizacji na płaszczyźnie ściśle gospodarczej.

Dlatego dziś przypominamy w krótkim zaledwie zarysie tą pracę dla rolnictwa, jaką dokonał rząd w granicach własnego działania, jak i w pozytywnej współpracy z organizacjami rolniczymi, aby z jednej strony zwrócić należyta uwagę, co działo się realnego w tej dziedzinie, a z drugiej rzucić snop światła na to, co pewne czynniki partyjne czynią dziś właśnie, aby tylko wprowadzić zamęt wśród rolników.

Od pewnego czasu na naszym terenie Stronnictwo Narodowe, znane ze swoich poczynań odśrodkowych, starało się za wszelką cenę włączyć swój instrument partyjnej intrygi do Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego. Ta organizacja, jednocząca cały ogół rolnictwa pomorskiego, na PŁASZCZYŹNIE ŚCISLE GOSPODARCZEJ partyjnej, była twórczym czynnikiem wśród rolników pomorskich a jednocześnie reprezentacją tego rolnictwa, świadomą swych zadań i obowiązków. I właśnie ta organizacja, jak i jej cele znalazły się na indeksie partyjnym Stronnictwa Narodowego i to dlatego, że zakusy tego Stronnictwa zmierzały stale i bez przerwy do tego, aby ją „upartyjnić”; te zakusy odprawiano z „kwitkiem” trafiały one na odpór mniej lub więcej zdecydowany. Nie odstręczało to jednak pewnych działaczy „narodowych” od prowadzenia zaciekłej kampanii przeciw Pomorskiemu Towarzystwu Rolniczemu. Chwytano się przeróżnych środków i sposobów: atakowano tę pozytywną instytucję w prasie, posiłkowano się najgorszą demagogią, nie cofano się przed oczernianiem PTR. wobec rolników, wmawiając w swych zausznikach, że instytucja ta jest zbyt techniczna, że wpłacone składki idą na marne i t. p.

Ta fala intrygi partyjnej, która w powiatach pomorskich różnymi działaniami doprowadziła wreszcie do tego, że na ostatnim nadzwyczajnym walnym zebraniu Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego „wodzireje” tego stronnictwa zdolali doraźnie podstępnie środkami rozbić jedynolitość tej organizacji. O szczegółach tej roboty dywersyjnej pisaliśmy przed kilku dniami. Podkreślaliśmy tylko

fakt najbardziej zasadniczy. Oto gdy do niedawna PTR. był WYRAZICIELEM CAŁEGO POMORSKIEGO ROLNICTWA, gdy w zarządzie tej instytucji działającej na gruncie gospodarczym zasiadali przedstawiciele różnych ugrupowań — to po ostatnim zebraniu nadano naczelnej władzy PTR. stuprocentowy charakter partyjny: obsadzono wszystko partyjnikami, wyrażającymi swój stosunek do władz państwowych tak, jak wyraża to prasa „narodowa” a więc negatywnie.

To targnięcie się na PTR., to bezprzykładne zlekceważenie interesów całego rolnictwa pomorskiego przez „działaczy narodowych” nazwalibyśmy skandalem. Mogą bowiem ci, którzy usiłują zwalczać każdy wysiłek i każdą pracę władz państwowych, układać sobie plany strategiczne, przeprowadzać mniej lub więcej u dane narazie operacje partyjne, lecz nie zasłoni to ich przed odpowiedzialnością całego rolnictwa pomorskiego. To rolnictwo, świadome swych praw i obowiązków przed kilku dniami w powiecie toruńskim na walnym zebraniu zaprotestowało dobitnie i głośno, stwierdzając m. innymi:

„ze dotychczasowy apolityczny charakter P. T. R., jako organizacji gospodarczo - zawodowej został przekreślony przez wprowadzenie do naczelnych władz organizacji CZYNNIKA WYŁĄCZNI PARTYJNEGO. Uważając ten stan za wyraźną sprze-

czny z interesami rolnictwa, których skuteczną obronę możliwą jest tylko NA DRODZE ŚCISLEJ WSPÓŁPRACY Z RZĄDEM i Izłą Rolniczą — Walne Zebranie Powiat. Pom. Tow. Roln. upoważnia Zarząd do odpowiedniego ustosunkowania się do tego stanu rzeczy”.

Intryganci partyjni, którzy otrzymali pierwszą dopiero wyraźną odpowiedź za swoje dzieło wyrotowe na terenie rolnictwa pomorskiego mogą przekonać się że nigdy tu na ziemi pomorskiej ich odśrodkowe dywersje, osłabiające wewnętrzny spójność rolnictwa w żadnym wypadku nie znajdą takiego odgłosu, jak im się zdaje. Jedno jest pewne; to, co uchwalili zbiorowo rolnicy powiatu toruńskiego: stan, jaki wytworzyli partyjnicy „narodowi” w PTR. — jest SPRZECZNY Z INTERESAMI ROLNICTWA; że wreszcie skuteczna obrona tych interesów rolniczych jest tylko możliwa NA DRODZE ŚCISLEJ WSPÓŁPRACY Z RZĄDEM.

Innych dróg niema i być nie może na Pomorzu. Ci, którzy mają odmienną receptę partyjną — spotkają się ze strony całego świadomego rolnictwa pomorskiego z tem samem potępieniem, i z następstwami swej intrygi, za którą będą musieli ponieść odpowiedzialność. Bo niemożliwą jest rzeczą, aby bezkarnie panoszyło się warcholstwo i samowola wtedy, gdy rząd uruchomił wszystkie środki w walce z kryzysem, i aby wtedy pracę tę inni podważali i marnowali.

Pomorze w wywozie do Sowietów zdobyć może znaczny dla siebie udział

Nowy okres współpracy gospodarczej otwiera się przed Polską w obecnych stosunkach z Rosją Sowiecką. Mówią o tem i cyfry i rzeczywistość, która stosunki handlowe polsko-sowieckie skierowała już na realne tory. Ostatnia umowa zawarta w Moskwie przewiduje wywóz artykułów produkcji hodowlanej do Sowietów na sumę stałą 325.000 rubli w złocie, czyli półtora miliona zł. oraz w rezerwie na sumę — 725.000 rubli w złocie, czyli 3,5 miljn. zł.

O możliwym, poza istniejącym już wzroście zapotrzebowania Z. S. S. R. na nasze produkty hodowlane, świadczy fakt olbrzymiej

rozbudowy warsztatów przemysłowych dla przetwórstwa mięsnego na terenie całej Rosji Sowieckiej. Na uwagę zasługuje rozbudowa Centralnego Instytutu Technicznego w Moskwie, gdzie odbywają się doświadczalne badania naukowe.

Delegację polską, która bawiła w Moskwie, zapoznano z planem hodowlanym dla całego, podzielonego na rejony Związku Republikańskiego. Plan ten dla bydła rogatego jest już ukończony, przyczem obejmuje 16 ras. Zapoznanie z nim delegacji polskiej było bardzo wskazane z uwagi na nasze zainteresowania eksportowe w



Van Hammel o Pomorzu

B. wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku, van Hammel, zamieścił w miesięczniku amerykańskiej fundacji im. Carnegiego artykuł na temat Pomorza w sensie nieprzychylnym dla Niemiec. O powyższym występie van Hammela donosi m. in. „Zeitung fuer Ostpommern” w jednym z ostatnich swoich numerów, podkreślając, że van Hammel był w latach 1925—29 bardzo złym (!) administratorem z ramienia Ligi Narodów w Gdańsku. Wspomniany dziennik zaatakował jeszcze prezydenta uniwersytetu w Columbia, Murray Butlera, który „ze względu na jednostronność artykułu van Hammela nie powinien był jako dyrektor fundacji im. Carnegiego udzielić swego wsparcia dla opublikowania wiadomości, nie odpowiadających rzeczywistości (!)”.

Mandaty poselskie

Najdłuższy okres trwania mandatów poselskich wykazuje Czechosłowacja, gdzie wybory do parlamentu odbywają się co 6 lat. Z pośród 28 państw europejskich w 16 okres trwania mandatów poselskich wynosi 4 lata; co pięć lat natomiast odbywają się wybory w Anglii, Irlandji, Italji, Polsce i na Węgrzech. W Norwegji, Lotwie, Finlandji i w Estonji wybory odbywają się co 3 lata.

Wandalizm antypolski na Warmji

Mała obawy co do niemieckości Olsztyna

W związku z pojawiającymi się w prasie niemieckiej głosami w sprawie usunięcia pomnika polskich po ks. Józefie Poniatowskim w Lipsku, zanotować trzeba świączy fakt podobnych usiłowań na terenie Warmji, świadczących o daleko posuniętych tendencjach do wandalizmu wśród społeczeństwa niemieckiego. Chodzi tu o figurę Chrystusa na t. zw. Remontemart w Olsztynie. Sprawie usunięcia tego pomnika poświęca obszerniejszy artykuł kulik olsztyńska nacjonalistyczna „Allenstein Zeitung”, nie kryjąc się zupełnie z tem,

że chodzi jej zasadniczo o usunięcie znajdującego się na cokole powyższego pomnika na pisu polskiego „Idź za mną”. Przedstawiony przez siebie projekt zastąpienia napisu polskiego napisem niemieckim motywuje dziennik względami na niemiecki charakter Olsztyna. „W niemieckim mieście niemiecki chrześcijańscy nie ma widzieć na niemieckich pomnikach niemieckie napisy. Ponadto dziennik obawia się, że propaganda polska w tym zakresie za pomocą fotografii mogłaby wywołać wrażenie, jakoby Olsztyn nie był miastem niemieckim.

Wszelkimi środkami chcą osłabić zwycięstwo polskiego oręża pod Wiedniem

Niezwykłą ocenę udziału króla Sobieskiego w walkach pod Wiedniem w r. 1683 daje w jednym z ostatnich swoich numerów „Der Gesellige” z Pily. Opinia w tej sprawie po wyższego dziennika pokrywa się co prawda z ogółem przedstawionych dotąd w prasie niemieckiej głosów, bije je jednak niesłychanym i niespotykanym cynizmem. Przechodząc do porządku dziennego nad takim np. faktem, jak przekazanie kierownictwa walki w ręce króla Sobieskiego i podporządkowanie mu w ten sposób wszystkich biorących w walce udział ksządz niemieckich, dziennik podnosi, że król polski właściwie wziął udział w tej „awanturze” (Rummel) po to tylko, ażeby zyskać sobie sławę i zdobyć bogate łupy. W obliczu „olbrzymiej” armji tureckiej Sobieski miał błąd (!!) o rozciągnięcie walki, obliczo-

zakresie bydła zarodowego. Potrzeby Z. S. S. R. w tym względzie moglibyśmy uzupełnić w odniesieniu do bydła holenderskiego, nizinnego, którego pierwszorzędne hodowle znajdują się w Wielkopolsce, na Pomorzu oraz w woj. centralnych i częściowo na Kresach. Tak samo jeśli chodzi o rejony, przeznaczone dla bydła rasy szwajcarskiej, których znaczne hodowle zarodowe posiadamy w Małopolsce Wschodniej. Pomimo, że plan hodowlany Z. S. S. R. nie przewiduje bydła rasy t. zw. czerwoniej polskiej, to jednak istnieją w tym zakresie pewne możliwości.

Delegacja polska zaproponowała, by odnośni fachowcy hodowcy z Z. S. S. R. przyjechali do Polski zapoznać się z odpowiednim materiałem jeszcze przed zatwierdzeniem ostatecznym planu rejonizacji i przeznaczonych do hodowli ras.

W hodowlanym sowieckim planie dla trzody chlewnej, aczkolwiek nie jest on jeszcze kompletny — przeważa rasa wielka biała angielska, której w Polsce jest dużo hodowli zarodowych.

W wyniku ostatnich rokowań zostanie wysłany do Rosji w dniach najbliższych próbnym wagon artykułów mięsnych. Zapotrzebowanie „Torgsinu” ogranicza się do trzody w stanie bitym, oraz ewentualnie słoniny solonej i szmalcu.

Rozwinięcie szerszej wymiany z Sowietami zwłaszcza zaś eksport artykułów produkcji hodowlanej, bądź w postaci materiałów zarodowego, czy rzeźnego, czy produktów uboju, zależne jest jak podkreślił to w powyższym wywiadzie dyrektor Giełdy Mięsnej w Warszawie p. Bułhak, od możliwości oraz planu finansowego Z. S. S. R., jak również od polityki aprowizacyjnej państwa.

Niewątpimy, że narodowe czynniki rolnicze na Pomorzu dokładnie zbadają i wykorzystają nasze możliwości w planie wywozu bydła i trzody z Pomorza do Rosji sowieckiej.

Mydło do golenia
Pomerania
jest chluba
polskiego przemysłu

Bolszewizm pod znakiem swastyki

Zapalone lonty w reku bojówek hitlerowskich

„Neue Züricher Zeitung” zamieszcza w tych dniach ciekawy artykuł pewnego publicysty p. t. „Wrażenia z Niemiec”. Autor op. suje swą podróż po „Trzeciej Rzeszy”:

— „Jak pan jest szczęśliwy, że może wrócić do wolnej Szwajcarii. Co dalbym za to, gdybym był się urodził w Szwajcarii”. Takie i podobne westchnienia słyszał autor szwajcarski, jadąc do swej ojczyzny. Tylko ten, kto nie przeżył niezmiernego ucisku w Niemczech współczesnych nie potrafi zrozumieć tych westchnień — pisze publicysta szwajcarski. Słowo „wolność”, „demokracja”, „liberalizm”, dopiero dziś są tam należycie pojmowane. W Niemczech zadano liberalizmowi europejskiemu straszliwy cios; po wojnie zdawało się, że liberalne i demokratyczne idee znalazły urdzajny grunt w Europie środkowej i że przeciwko rosyjskiej dyktaturze stanęła silna bariera zachodniej kultury. Zwycięstwem swastyki marzenie to zostało rozwiane. Niemccy narodowi socjaliści przyczynili się do tego, że nie tylko radykalizowali swych zwolenników, ale i swych krainowych przeciwników.

Jeżeli dziś przedstawiciele do niedawna umarkowanego stanu obywatelskiego publicznie oświadcza, że na przyszłość uczyć się będzie trzeba od Hitlera, to słowa te wyraźnie wskazują drogę, jaką dziś kroczą Niemcy. Tem dotychczasowi obrońcy liberalizmu przyznają, że wewnątrz rozchodzą się z demokratycznymi ideami.

Walka wybrzeża w Niemczech prowadzona była ze strony hitlerowców pod hasłem walki z niebezpieczeństwem komunistycznym. Kto jednak sprawy nie traktuje powierzchownie, ten pozna, że duchowe i materialne przeciwieństwa pomiędzy hitleryzmem a komunizmem nie były tak głębokie, jak różnice pomiędzy dyktaturą a liberalizmem.

Trzeba pamiętać, że w ruchu hitlerowskim coraz bardziej uwydatnia się kierunek świadomie zbliżający się do bolszewizmu narodowego. Powstanie takiego bolszewizmu narodowego jest możliwością. Już obecnie znaczna ilość bezrobotnego proletariatu należy do czynnych organizacji partii Hitlera. Najradykałniej te żywioły są uzbrajane i wywierają nacisk, aby przyrzeczenia były spełnione. Zresztą i przesładowanie partii komunistycznej może przynieść niespodziewane następstwa. Jak tylko umożliwiona będzie jakakolwiek działal-

ność tej partii, żywioły komunistyczne z pewnością nie upokorzą się i nie wrócą do socjalnej demokracji a pójdą raczej tam, gdzie znajdują pokrewne metody i pokrewną mentalność. A przejść do tego ruchu mogą najbardziej niezadowolone, najradykałniej i najbardziej niebezpieczniejsze żywioły. Przy ich udziale wytyczane będą potem nowe metody i nowy kierunek nowego regimeu.

Już dziś niema dwóch zdań — kończy autor — że w ruchu hitlerowskim nastąpiły poważne zmiany. Mówi się stale jeszcze o członkach „S. S.” i „S. A.”, ale obok tych powstają nowe organizacje, o których narażenie mało się wie, które jednak w małej mierze podlegają kierownictwu partii. W

Zagłębiu Ruhry wydano odezwę nawołującą do wstępowania do oddziałów ochotniczych. W odezwach mówi się, że oddziały te prowadzić będą walkę z marxizmem i oddają się do dyspozycji każdego rządu, który taki cel sobie wytyczy. Nie można dziś powiedzieć, co to za organizacje, ale pewnego dnia może się okazać, że w obozie ekstremistów powstały różnca, które zresztą już dziś dają się zauważyć w mowach poszczególnych osób nowego regimeu.

Zrozumiałem staję się zatem, że patrzymy na Niemcy dzisiejsze w obliczu zagadnienia, które z ruchu hitlerowskiego czyni dla Europy sprawę niezmiernie doniosłą, bo o niebezpieczeństwo dla całej ludzkości.

Zjazd Koła miast pomorskich w Grudziądzu

Wczoraj obradował w Grudziądzu zjazd przedstawicieli miast należących do Koła Miast Pomorskich.

Zjazd rozpoczął się o godz. 12. tej w południe w sali Rady Miejskiej w Ratuszu.

Na zjazd przybyło przeszło 20 przedstawicieli miast pomorskich, oraz liczni goście.

W zjeździe wzięli udział m. in. naczelnik Wydziału Zdrowia, Pracy i Opieki Społecznej przy Województwie Pomorskim p. dr. Pietraszewski z Torunia, p. naczelnik Zgromadzenia z Torunia, prezydent miasta Bydgoszczy i prezes Koła Miast Wielkopolskich p. Barciszewski, prezes Koła Burmistrzów wielkopolskich p. burmistrz Polski, dyrektor biura Samorządowego z Poznania p. dr. Dalbor, p. starosta Niepokulczycki, p. szambelan Szychowski oraz liczni przedstawiciele Magistratu grudziądzkiego.

Zjazd zajął prezes Koła Miast Pomorskich i prezydent miasta Grudziądza p. Włodek wy-

głaszając na wstępie ewspomnienie pośmiertne zmarłemu niedawno członkowi Koła pierwszemu polskiemu burmistrzowi m. Lidzbarka śp. Rochonowi, którego pamięć uczczono przez powstanie z miejsc.

Następnie p. prezydent Włodek, powitał przybyłych gości i delegatów miast oraz przedstawicieli prasy, wygłosił dłuższe sprawozdanie z dotychczasowej działalności Zarządu.

Z kolei zabrał głos p. dr. Dalbor, który wygłosił przeszło godzinny referat p. t.: „Jakie zmiany w ustroju miast województw zachodnich wprowadza ustawa w częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego”.

Na temat referatu odbyła się dłuższa i ożywiona dyskusja, poezem przystąpiono do trzeciego punktu obrad, a mianowicie sprawy „Funduszu Pracy” i sprawa bezrobocia.

Po załatwieniu szeregu spraw wewnętrznie organizacyjnych oraz wolnych wniosków zjazd zakończono.

Najpopularniejszy człowiek w Stanach Zjednoczonych Am. P.



Na zdjęciu naszym widzimy podobiznę członka kongresu Stanów Zjednoczonych Mr. Cullena, najpopularniejszego dziś obywatela Stanów Zjednoczonych. Cullen jest autorem uchwalonego niedawno przez kongresu billu o przywróceniu produkcji piwa w Stanach Zjednoczonych A. P.

Wolny obszar celny [w Gdyni]

„Dziennik Ustaw” przyniósł rozporządzenie Rady Ministrów o ustanowieniu w Gdyni wolnego obszaru celnego. Wolny obszar celny na terenie portu gdyńskiego obejmuje basen im. ministra Kwiatkowskiego oraz nabrzeża: Stanów Zjednoczonych, czechosłowackie i znajdujące się w budowie nabrzeże północno zachodnie tego basenu, wraz z terenami przylegającymi do nabrzeży. Wykonanie rozporządzenia zostało przekazane ministrom skarbu oraz przemysłu i handlu w porozumieniu z ministrem komunikacji.

Akademickie obozy nad morzem

Kadry przyjaciół polskiego Pomorza

Dziedzina propagowania oraz praktycznego zapoznawania z zagadnieniami morskimi młodzieży akademickiej doniedawna zupełnie była zaniedbana.

To zagadnienie wprowadzenia w krąg zainteresowań sprawami morza młodzieży akademickiej, która jako kadra inteligencji będzie musiała zagadnienie polskiej polityki morskiej zrozumieć i postawić jako podstawowe zagadnienie naszej państwowości — jest pod każdym względem aktualne i godne osobnej uwagi.

O ile sprawa przysposobienia morskiego wśród polskiej młodzieży akademickiej nie była dotychczas planowo i racjonalnie prowadzona, o tyle gdy spojrzymy na Wschód to widzimy nad Morzem Czarnym olbrzymie obozy przysposobienia morskiego obslane przez tysiące młodzieży rosyjskiej, z drugiej strony w Niemczech sprawa ta wygląda dla nas o tyle gorzej, że oprócz szeroko rozbudowanego sportu mor-

skiego istnieje akcja masowego kierowania studentów do Gdańska i Królewca i przymusowego zapoznawania ich z niemieckim punktem widzenia na sprawę Pomorza, Gdańska i Prus Wschodnich.

W związku z tem Akademicki Związek Morski R. P. postanowił urzeczywistnić myśl zbliżenia akademików do morza.

Akademicki Związek Morski, który we wszystkich środowiskach akademickich, nie wyłączając Gdańska, posiada w swych oddziałach zorganizowanych członków, powstanie swoje datuje od 1931 roku i prowadzi akcję organizacyjną i propagandową oraz teoretyczno-żeglarską, urządzając specjalne kursy.

W ubiegłym sezonie, Związek ten rozpoczął praktyczne wyszkolenie na jachtach „Wojewoda Pomorski”, stanowiącym jego własność. AZM. dysponuje w chwili obecnej dostateczną kadrami instruktorską dla przeprowadzenia stawianych na najbliższy

sezon zadań.

AZM. dążyć będzie w nadchodzącym sezonie letnim do celów następujących:

1. Nawiązanie drogą morską stosunków z młodzieżą akademicką państw bałtyckich w celu nie tylko spekularyzowania bazy polskiej na Bałtyku, lecz uczynienia z Gdyni ośrodka międzynarodowego współżycia morskimi młodzieży.

2. Organizowanie stałych międzynarodowych ośrodków przysposobienia morskiego dla młodzieży państw stanowiących naturalne zaplecze portów polskich, w szczególności dla młodzieży czechosłowackiej i węgierskiej co w konsekwencji doprowadzi do związania gospodarczego tych państw z naszymi portami.

3. Zapoznawanie ze strukturą kraju i argumentami polskimi w obronie Pomorza w celu przeciwdziałania propagandzie niemieckiej.

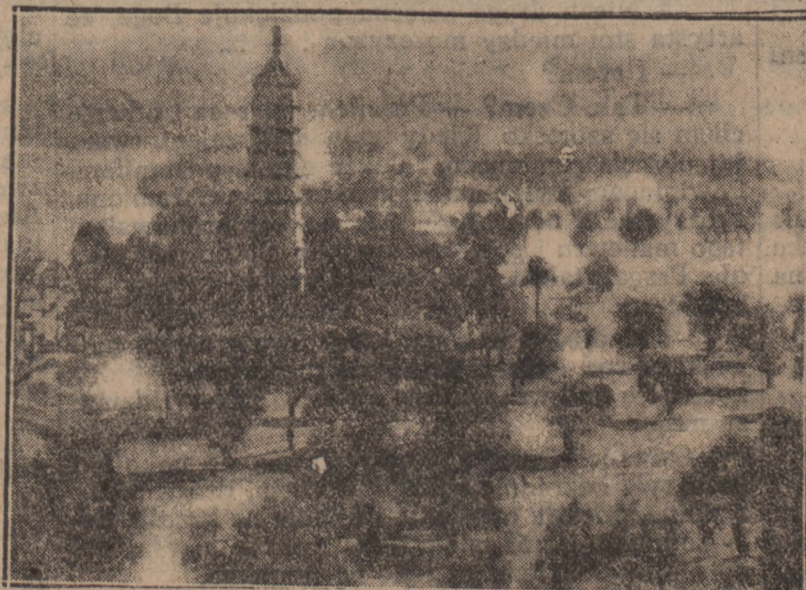
4. Stworzenie z wybrzeża polskiego ośrodka turystyki międzynarodowej.

AZM. zwrócił się o współpracę do Akademickiego Związku Zbliżenia Międzynarodowego „Liga” oraz Koła Opieki nad Akademikami Polskimi Zagranicą. Wymienione organizacje wyłoniły Komisję Obczowa, która ustaliła wytyczne programu obozów zawierających obok wyszkolenia żeglarskiego również wyszkolenie propagandowe dla cudzoziemców oraz mniejszości polskiej.

Bojkot filmów niemieckich

Związek Obrony Kresów Zachodnich ogłosił bojkot filmów niemieckich w Polsce, jako reakcję społeczeństwa na represje, stosowane wobec filmów polskich w Niemczech. Na skutek tej akcji we wszystkich kinach na terenie województw wileńskiego, białostockiego i nowogródzkiego zostały już zdjęte z afisza filmy niemieckie, ponadto zaś odwołane zostało wyświetlanie zakontraktowanych już filmów. I na naszym terenie pomorskim akcja ta musi wydać te same rezultaty.

Z terenu walk japońsko-chińskich



Na zdjęciu naszym widzimy uspaniałony park w mieście Dźehol stolicy prowincji tej samej nazwy zajętej niedawno przez wojska japońskie.

Dalszy spadek profesjów wekslowych

Z 46 mil. zł. w styczniu na 37 milionów w lutym

Kurczenie się obrotów gospodarczych i duża ostrożność stosowana nadal przez banki, przemysł i handel przy udzielaniu kredytów, powoduje w dalszym ciągu stale zmniejszanie się cyfry protestów wekslowych. W lutym r. b. liczba protestów wekslowych w Polsce wynosiła, według danych G. U. S., już tylko 165,1 tys. weksli na sumę 37,6 mil. zł., wobec 199.1 tys. sztuk wartości 45 mil. zł. w styczniu r. b., a 360,1 tys. sztuk na sumę 58,2 mil. zł. w lutym 1932 r.

Protesty wekslowe w poszczególnych województwach przedstawiały się w lutym r. b. następująco: (pierwsza cyfra ilość weksli zaprotestowanych w tysiącach sztuk, druga wartość weksli zaprotestowanych w milionach złotych): Warszawa 29,0 — 8,5, województwo warszawskie 10,5 — 1,9, łódzkie 31,2 — 5,3, w tem Łódź 20,3 — 3,5, woj. kieleckie 13,9 — 2,7, lubelskie 8,7 — 1,5, białostockie 9,0 — 1,5, wileńskie 6,1 — 1,0, w tem Wilno 4,1 — 0,7, woj. nowogródzkie 3,4 — 0,6, poleskie 3,2 — 0,4, wołyńskie 5,7 — 1,0, poznańskie 9,2 — 3,3, w tem Poznań 3,6 — 1,5, woj. pomorskie 5,3 — 2,1, śląskie 5,9 — 1,8, w tem Katowice 2,1 — 0,5, woj. krakowskie 9,8 — 2,3, lwowskie 11,5 — 2,8, w tem Lwów 5,3 — 1,7, woj. stanisławowski 3,1 — 0,5, tarnopolskie 2,6 — 0,4.

Stosunek weksli protestowanych do płatnych wynosił według obliczeń Instytutu Badań Konjunktur Gospodarczych i Cen w lutym r. b. 11,5 proc., wobec 10,6 proc. w styczniu r. b., a 15,1 proc. w lutym 1932 roku.

Z Torunia do Warszawy

O pomorski pociąg „dancing-bridż”

Warszawskie pociągi „dancingowo-bridżowe” do różnych zakątków w Polsce cieszą się wielkim powodzeniem, jak tego dowodzi chociażby ostatnia wycieczka warszawska do Torunia.

Barwne wrażenia z tej wyprawy warszawskiej do naszego grodu znajdujemy w jednym z pism warszawskich pod nagłówkiem: „Wesoła podróż do Torunia — Bridż i tany, radość i przygoda”. Nagłówek ten najlepiej charakteryzuje i odtwarza atmosferę, jaka panuje w specjalnych pociągach wycieczkowych, organizowanych od dłuższego już czasu ku ogólnemu zadowoleniu przez nasze dyrekcje kolejowe. W pociągach weekendowych niema miejsca na troje dnia, drobne kłopoty, które włączają się za człowiekiem krok w krok na utartym szlaku życia powszechnego. Taki pociąg wyrwa człowieka z ciasnego kręgu życia szarego i przerzuci w inne środowisko, w którym na kilkanaście godzin obowiązuje wszystkich powszechne prawo: zapomnieć o wszystkim, co dręczy i martwi, radować się chwilą, żyć oczekiwaniem tego, co przyniesie najbliższa godzina.

Rzucona przez nas myśl, by i nasza dyrekcja kolejowa prowadziła dalej zapoczątkowaną już zimą akcją specjalnych pociągów wycieczkowych z Torunia, względnie całego Pomorza,

Początek, telegrafu i telefonu w zestawieniach cyfrowych

Jak wynika z ostatnich zestawień, dotyczących 12 ważniejszych miast w Polsce, ruch pocztowy, telefoniczny i telegraficzny w styczniu przedstawiał się następująco:

W urzędach pocztowych nadano ogółem 33.576.000 przesyłek listowych, 1.088.000 poleconych, 333.000 listów wartościowych i paczek, 103.000 telegramów, przekazów pocztowych wpłacono na sumę 24,5 milj. zł., rozmów telefonicznych przeprowadzono 38.814.000 miejscowych i 812.000 pozamiejscowych. Do urzędów pocztowych nadeszło 24.086.000 przesyłek listowych, 1.062.000 poleconych, 233.000 listów wartościowych i paczek, 139.000 telegramów, przekazów pocztowych wpłacono na sumę 26 milj. zł.

Wąbrzeźno

— *Walne zebranie P. C. K.* W ub. poniedziałek odbyło się walne zebranie oddziału P. C. K. pod przewodnictwem p. starosty Kalksteina.

Z ważnej działalności zarządu trzeba podkreślić ofiarną pracę wszystkich członków zarządu, a w szczególności p. wicestarosty Cwinnarowicza, jako głównego inicjatora zabaw i imprez P. C. K. które bardzo dodatnio poprawiły stan finansowy Oddziału P. C. K. P. wicestarosta Cwinnarowicz zorganizował koło w Golubiu i Kowalewie, gdzie praca pomału przynosi owoce.

W skład nowego Zarządu weszli pp.: Starosta Kalkstein, Mieczysław Jezierski, Żuralska, J. Kurzyński ks. dr. Łęgowski z W. Radowski, Rełskowa, dr. Leszkowski, dr. Janiszewski, Bolesław Szczuka por. Kuliszewski, Dzierżkowski, zast. starosty mgr. Cwinnarowicz, inspektor szkolny Matuszkiewicz, burmistrz Schwarz, dr. Motrowski, major Bigocki, prof. Brzostowicz, cz. Grzywacz.

I w najbliższym czasie uruchomiła specjalny POCIĄG TORUŃSKI „DANCING-BRIDŻ”, rozległa się głośnie echem wśród naszych czytelników. Nie wątpimy, że Dyrekcja pomyśli ten weźmie pod głębszą rozważę i nie sądzimy, aby pomysłu tego nie można było zrealizować. Wprawdzie milionowa Warszawa może zawsze dostarczyć znacznie większą ilość uczestników takich specjalnych eskapad aniżeli Toruń, jest jednakże i na to środek. Można zapowiedzieć specjalny pociąg wyciecz-

kowy w naszych warunkach po poprzednim upewnieniu się co do dostatecznej ilości uczestników. Wskazanoby było również, aby pociąg toruński do Warszawy wyjechał stąd już we wczesnych godzinach popołudniowych, aby umożliwić uczestnikom wycieczki skorzystanie z warszawskich rozrywek wieczorowych.

Nie wątpimy zatem, że w najbliższym czasie również dworzec toruński opuści wypelniony gwarem i radością pociąg „dancing-bridż” do stołecznej Warszawy.

Pociąg „dancing-bridż”



Wprowadzone niedawno przez Ministerstwo Komunikacji w dniu sobotnie pociągi wycieczkowe cieszą się niesłabnącym, olbrzymim powodzeniem. Na zdjęciu naszym widzimy wagon dancingowy, w którym przy dźwiękach muzyki jazzbandowej tańczy kilkanaście par.

Skuteczna droga

Znaną jest już dzisiaj prawda, że tem do tkliwiej odczuwa dany kraj kryzys gospodarczy, im bardziej udało mu się rozwinąć produkcję przemysłową po wojnie światowej. — Słowem, niema tego złego, co by na dobre nie wyszło...

W krajach bardzo uprzemysłowionych rozwinięta jest odpowiednio sieć sprzedaży. W miarę wzmaganą się kryzysu i ubożenia szeregi mas spożywców, w krajach bardziej uprzemysłowionych nie można już było rozszerzyć wyzyskanego do maksimum rynku wewnętrznego. To też przemysłowcy, nie przewidując długotrwałości kryzysu, poszli w kierunku ograniczenia produkcji i podwyższenia cen.

Ta polityka gospodarcza coraz bardziej zawodzi. W pewnym stopniu i nie zawiadła jedynie w stosunku do artykułów i używek pierwszej potrzeby. Do nich między innymi należy tytoń.

Jeszcze w ubiegłym roku Czechosłowacja np. podniosła ceny wyrobów tytoniowych, bo ma sieć sprzedaży tak rozwiniętą, że niewiele mogła już zrobić w kierunku rozszerzenia zbytu wewnętrznego.

U nas konieczności tej uniknięto, gdyż nie mamy jeszcze dostatecznie wyzyskanego rynku zbytu. Możemy sobie, naprzykład pozwolić na taki luksus, jak zakazy palenia w większości instytucji państwowych, (nie mówią już o prywatnych!), w kinach, teatrach, na wystawach itp. To jest zbytek, na który niewiele krajów może sobie pozwolić. Wpra-

dzie monopol tytoniowy reorganizuje sieć sprzedaży, obniża ceny papierosów itd. Jednakże prędzej czy później zrozumiemy musimy, że zniesienie krępujących zakazów wszędzie, gdzie palenie nie stanowi niebezpieczeństwa jest jedną z skutecznych dróg rozszerzenia rynku zbytu dla artykułu, który daje skarbowi w roku kryzysowym 350 milionów złotych czystego dochodu.

M. Leski.

Kupiectwo Wąbrzeźna o swoich bojach

W ub. środę odbyło się nadzwyczajne zebranie Korporacji Kupców Samodzielnych w Wąbrzeźnie.

Zebranie zajął p. prezes Jezierski, witaając naczelnika Urzędu Skarbowego p. Grzywacza, dyr. Związku p. Radojewskiego, przedstawiciela prasy oraz licznie zebranych członków.

Następnie p. dyr. Radojewski wygłosił referat o sytuacji gospodarczej, poruszając w nim najaktualniejsze zagadnienia handlu, a więc: podatkowo-skarbowe — scalenie podatku przy myślowego od obrotu na wzór scalonego już podatku od wyrobów monopolowych, gdyż pobieranie tego podatku u źródła produkcji uprościłoby znacznie procedurę wymiarową bez uszczerbku dla Skarbu Państwa; upowszechnienie podatku dochodowego przez rozszerzenie go na wszystkie zarobkujące warstwy społeczne bez względu na wysokość zarobku danego obywa-

Nowe władze naczelnice Harcerskiego Pomorskiego

Po wyborach uzupełniających na 8-ym Zjeździe Walnym Pomorskiego Oddziału Związku Harcerstwa Polskiego skład Zarządu Oddziału Pomorskiego Harcerstwa przedstawia się jak następuje: p. gen. Stefan Pasławski, D-ca O. K. VIII — prezes, Nacz. Wiktor Grzanka — wiceprezes, Dyr. Józef Brzeski — skarbnik, Nacz. Dr. Mieczysław Gumiński, inż. Alfons Hoffmann, Inspektor Seib, inż. Szydłowski, Dyr. Ada Wojciechowska, ppłuk. Zygmunt Piwnicki, Prezbiszowa, por. Ratajczak — członkowie i podharmistrz Tadeusz Cieplik — sekretarz.

Ponadto z urzędu wchodzi w skład zarządu Oddziału Pomorskiego dhna Hm. Jadwiga Luśniakówna — Komendantka Chorągwi Pomorskiej Harcerzy, dh. Hm. Władysław Siemradzki — Komendant Chorągwi Pomorskiej Harcerzy, Kapelan Z. O. Ks. Dr. Władysław Łęgowski, instruktor harcerski przy Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego pp.; prze wodniczące Kół Przyjaciół Harcerstwa Grudziądzkiego p. inż. Wanda Boberska, toruńskiego p. wicewojewodzina Seydlitzowa, wejherowskiego p. inż. Spilka.

W skład Komisji Rewizyjnej weszli pp. dyr. dyr. Sobolewski, Bortnowski i Kaczor. W skład Honorowego Sądu Harcerskiego weszli pp. mec. Dzieciatko, sędzia Dr. Tadeusz Pizewicz, kpt. Łoziński, Jadwiga Luśniakówna i Hm. Jarosław Kowalski.

Czersk

— *Nowy Zarząd Koła LOPP.* Walne zebranie koła L. O. P. P. w Czersku odbyło się dnia 10 bm. Zebranie zajął prezes p. burmistrz Trybull, Bardzo ciekawy referat o działaniu gazów wygłosił p. kpt. Sosnkowski z Chojnic. Następnie marszałkiem walnego zebrania wybrano na jednogłośnie naczelnika Sądu Grodzkiego p. Majcherkiewicza. Po wysłuchaniu sprawozdania zarządu oraz komisji rewizyjnej udzielono całemu zarządowi absolutorjum. Nowy zarząd wybrano jednogłośnie, w następującym składzie pp. prezes: burm. Trybull, wiceprezes naczelnik Sądu Grodzkiego Majcherkiewicz, sekretarz Fr. Gwizdała zast. J. Piesik, skarbnik J. Kochanowski, jako zastępcy pp. A. Falkowski i J. Piepke. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Br. Tomaszewską, A. Zarembe, J. Fischera. Na członków Ligi Ob. P. P. zgłoszono się 13 osób.

Obfity plon rekordów polskich w dźwiganiu ciężarów

15 nowych rekordów padło w Grudziądzu

Ostatnio podaliśmy wynik tylko czterech nowych rekordów polskich w dźwiganiu ciężarów w trójboju składającym się z trzech konkurencji: wypychanie, rwanie i wyrzucanie. Tymczasem w dalszym ciągu padło jeszcze 12 nowych rekordów Polski w pojedynczych konkurencjach, które podajemy poniżej.

W rwaniu jednorącz Tyniecki (Mar. Woj.—Gdynia) osiąga wynik 83 kilo bijąc rek. Polski o 7 i pół kila w wadze ciężkiej, zaś Gęstwiński (Olympja — Grudziądz) 76 kilo bijąc swój własny rekord o 2 i pół kila w wadze półciężkiej.

W wadze piórkowej Wesolowski (Siła — Bydgoszcz) w rwaniu osiąga 83 i pół kila bijąc rekord o 3 i pół kg zaś w wyrzucaniu 107 i pół kg bijąc rekord o 5 kg. W wadze lekkiej Zagórzycki (KPW Toruń) w wypychaniu osiąga 89 i pół kilo bijąc rekord o 4 i pół kila. W wadze średniej Ozmiński (Amator-Bydgoszcz) w wy-

chaniu osiąga 89 i pół kilo bijąc rekord o 4 i pół kila, zaś w rwaniu osiąga 91 kilo bijąc rekord o 2 kilo. W wadze półciężkiej Gęstwiński (Olympja — Grudziądz) w wypychaniu osiąga 99 i pół kilo bijąc rekord o 4 i pół kila, zaś w wyrzucaniu 125 kilo bijąc rekord o 2 i pół kilo, poza konkurencją osiąga 135 kilo. W wadze ciężkiej Tyniecki (Mar. Woj.—Gdynia) w rwaniu 103 kilo bijąc rekord o 3 kilo, w wypychaniu 107 kilo bijąc rekord o 4 i pół kila, zaś w wyrzucaniu 135 kilo bijąc rekord o 5 kilo, poza konkurencją osiąga wynik 140 kilo nie osiągnięty dotychczas w Polsce. Pomorze wybiło się na pierwsze miejsce w Polsce w dźwiganiu ciężarów.

Po dźwiganiu ciężarów odbywały się zapasy. Po przedbojach i półfinałach stanęli do finałów następujący zawodnicy:

W wadze kocuciej: Kowalski (Siła — Byd-

goszcz) kładzie w 12,37 min. Sokolowskiego — (Amator—Bydgoszcz);

W wadze piórkowej: Piórkowski (Olympja-Grudziądz) kładzie po pięknej walce w 3,25 m. Zielińskiego (KPW Toruń).

W wadze lekkiej: Spodziński (Am. Byd.) kładzie w 6,26 min. Chrzanowskiego (KPW, — Toruń).

W wadze półśredniej: Wierciński (Siła — Bydgoszcz) kładzie w 5,52 m. Lesińskiego (KPW Toruń)

W wadze średniej: Biskupski (Am. Byd.) kładzie w 1,17 m. Wilczarskiego (Siła — Byd.)

W wadze półciężkiej: Gęstwiński (Olympja-Grudziądz) kładzie w 1 min. Grabowskiego — (Siła Bydgoszcz).

W wadze ciężkiej: Łoboda (Amator Byd.) przegrywa w 16,37 m. do Scheffery (Zw. Strzel. Toruń).

J. Zickl.

Nad referatem wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos pp. prezes Jezierski, omawiając politykę kalkulacyjną karteli oraz apelując do p. naczelnika Urzędu Skarbowego, aby Komisje Szacunkowe, przy tegorocznych wymiarach miały na względzie katastrofalny spadek obrotów; p. Kofecki, omawiając sprawę wygórowanych odsetek, pobieranych przez Kasy Chorych; p. Wietrzyński wysuwając konieczność uformowania taryfy dla paczek żywnościowych i taryfy telefonicznej.

Odpowiedzi na sapytania udzielił p. dyr. Radojewski a odnośnie Komisji Szacunkowych p. naczelnik Grzywacz, zaznaczając, że władze wymiarowe dołożą wszelkich starań, aby wymiary były sprawiedliwe.

KRONIKA

Czwartek 30 marca
TORUŃ
 Kalendarzyk z u.-kat.
 Środa Eustazego Op.
 Czwartek Anieli Wd.

— Stan wody w Wiśle z dnia 28. 3.: Zawichost +1,02; Warszawa +1,28; Plock +1,85; Toruń +2,23; Fordon +2,24; Chelmno +2,15; Grudziadz +2,44; Korzeniewo +2,59; Pieklo +2,22; Tezew +2,24; Einlage +2,40; Schwenhorst +2,44.

— Nocny dyżur aptek Do środy dnia 29 marca włącznie dyżuruje w śródmieściu apteka „Centralna”; na Bydgoskim — św. Anny ul. Mickiewicza 98; na Mokrem — „Pod Łąbkiem” Kościuszki 15.

Repertuar kin:

Mars — „Boczna ulica”.
 Światowid — „Ludzie w hotelu”.
 Corso — „Zabójstwo w Luna Parku”.

TEATR-POLSKI
Sezon 1932/33
 Kier.: Józef Cornobis.

W środę, dnia 29 marca o godz. 20
PREMJERA
 „Jastrząb”
 Sztuka w 3 aktach Croisset'a
 Legitymacje zniżk. 33%.

W czwartek dnia 30 marca o godz. 20.30
 Jedyny wielki wieczór artystyczny
Hanki Ordonówny
 Abonamenty, passe-partout i leg. zniżk. nieważne.

W piątek dnia 31 marca br. o godz. 20.30
 Przedstawienie dla wojska
 „Jastrząb”
 Sztuka w 3 akt. Croisset'a Abonamenty i passe-partout nieważne.

Zmieszanie

— Zebranie naukowe. W czwartek, dnia 30 marca br. o godz. 21 odbędzie się w lokalu przy ulicy Mostowej 21 wspólne posiedzenie naukowe Sekcji Sanitarnej T. W. W. i Towarzystwa Lekarskiego, na którym wygłoszą referaty: 1) Biologiczne rozpoznanie ciąży z pokazem — dr. Czyżak; 2) Przynętkowe zmiany płuc — mjr. dr. Orzechowski. Dr. Szaad, prezes. Dr. Zabicki, sekretarz.

— Równowaga gospodarcza w dawnej Polsce. Przypominamy, że w czwartek, dnia 30 marca o godz. 20 w auli Gimnazjum im. Kopernika odbędzie się w ramach Powszechnych Wykładów odczyt prof. U. P. dr. Zygmunta Wojciechowskiego na temat: „Zagadnienie równowagi gospodarczej w dziejach Polski”. Wstęp na wykład 50 gr i 20 gr.

— Podchorążowie rezerwy! Dnia 29 bm. o godz. 19 odbędzie się zebranie w lokalu przy ulicy Mostowej 6. Na porządku dziennym wykład p. kpt. Siwickiego na temat ćwiczeń aplikacyjnych. Zarząd. (d1733)

— Zarząd Klubu Pań Organizacji Przysposobienia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju przypomina, że w środę, 29 bm. o godz. 19.30 w lokalu świetlicy, przy ulicy Łaziennej 24, odbędzie się zebranie, na które zaprasza wszystkich członków organizacji. Goście mile widziani.

— Koncesja na sprzedaż wyrobów spirytusowych. Urząd Skarbowy Akcyz i Monopolów Państwowych w Toruniu ogłasza, że w Jaworzu, pow. wąbrzeski, jest wolne miejsce na de taliczną sprzedaż wyrobów spirytusowych z prawem wyszynku. Kandydaci, ubiegający się o koncesję na wyżej wyszczególnioną miejscowość winni wnieść w terminie dni 30 od dnia 24 marca br., t. j. najdalej do dnia 24 kwietnia 1933 r. do Urzędu Skarbowego Akcyz i Monopolów w Toruniu. Do podania ostemplowane go znacznikiem stemplowym w kwocie zł 10 należy dołączyć: 1) świadectwo moralności; 2) obywatelstwa; 3) dowody uprzywilejowania; następnie dowód rozporządzalności lokalem i szkic lokalu. Załączniki winny być ostemplowane znacznikiem 50 gr. Pierwszeństwo do otrzymania koncesji mają inwaldzi wojenni oraz wdowy i sieroty.

— Kurs O. P. G. wśród szeregowych Policji Państwowej. W dniu 27 bm. o godz. 18 od było się w auli Starostwa Powiatowego otwarcie kursu informacyjnego O. P. G. dla szeregowych Policji Państwowej. Wykłady na tymże kursie prowadzi z ramienia Komitetu Miejskiego p. kpt. Cais z Pomościowej Składnicy Uzbrojenia nr. 8. W kursie bierze udział około 120 posterunkowych.

— Kurs O. P. G. wśród PP. Sędziów, Prokuratorów i Urzędników miejscowych Sądów. W poniedziałek, 27 bm. o godz. 18 odbyło się

Przed rozprawa przeciw Mosakowskiemu Morderca prosi o spowiednika

Jak już donosiliśmy rozprawa przeciw Mosakowskiemu odbędzie się w trybie doraźnym w najbliższym czasie. Dokładny termin rozprawy nie został jeszcze wyznaczony.

Doreczenie Mosakowskiemu aktu oskarżenia nastąpi dopiero po definitywnym ustaleniu terminu rozpraw.

Mosakowski przebywa w tutejszym więzieniu sądowym. W stanie jego zdrowia zaszła już znaczna poprawa. Ranę opatruje codziennie lekarz więzienny. Celem udaremnienia ponownego zamachu samobójczego Mosakowski pilnie jest strzeżony przez strażnika więziennego, który stale przebywa z nim w celi.

Więzień zachowuje się zupełnie spokojnie, leżąc godzinami na łóżku i paląc papierosy, których wiekszy zapas przywiózł sobie z Poznania. — Charakterystycznym jest, że jedynym tematem rozmów z nieopuszczającym go strażnikiem więziennym są

szczególne popełnionej przez niego zbrodni. Do szczegółów zbrodni Mosakowski ciągle powraca.

W czasie tych opowiadań od czasu do czasu wpada w głęboką zadumę.

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych zwrócił się do strażnika z prośbą o wezwanie naczelnika więzienia. Na pytanie, w jakim celu pragnie widzieć się z naczelnikiem więzienia Mosakowski odpowiedział: — Chciałbym się wyświadczyć. Proszę o zawiadanie księdza.

Kapelan więzienny został o prośbie Mosakowskiego zawiadomiony.

Rozprawa wzbudziła już w mieście zrozumiałe zainteresowanie. — Trybunałowi przewodniczyć będzie przewodniczący Sadu Doraźnego sędzia S. O. p. Stachowski. W skład trybunału doraźnego wchodzi sędzia S. O. Lubkowski i sędzia S. O. Dr. Piziewicz, Oskarżać będzie wiceprokurator S. O. Zembrzusi. Obrońcą wyznaczony zostanie z urzędu.

Ze względu na szarpulność miejsca wstęp na sale rozpraw dozwolony będzie tylko za biletami.

Obchód imienia Marszałka Piłsudskiego w Organizacji PWK do OK

W środę dnia 22 bm. staraniem sekcji świetlicowej odbyła się w pięknie udekorowanej świetlicy przy ulicy Łaziennej 24 uroczystość z okazji imienia Marszałka Piłsudskiego. Na program uroczystości złożyła się komedyjka „Wiktor w Łodzi”, odegrana przez członkinie hufca pozaszkolnego; role wykonały bardzo udatnie pp. Araczevska, Drygalska, Foltarzówna, Hegenbertówna, Horeni, Krupecka, Kulwicka, Mojsówna, Szamocka, Zacharkówna i Ziolkowska. Sztukę wyreżyserowała p. kapitanowa Trepiakowa. Uroczystość uzupełniło odśpiewanie hymnu narodowego i wiązanki pieśni legjonowych.

Nowy zarząd Organizacji PWK kobiet

W dniu 24 bm. na pierwszym zebraniu które odbyło się pod przewodnictwem p. ppułkownikowej Haliny Kolbuszewskiej ukonstytuował się nowy zarząd organizacji PWK do OK następująco: wiceprez. p. Alicja Górska, skarbniczka dyr. Irena Gutwińska, sekretarka Zofia Idecowska, przewod. sekcji pracy Czestawa Kozłowska, wiceprez. sekcji pracy kapitanowa Dąbrowska, przew. sekcji sportowej — Irena Batha, wiceprez. p. Kowalska, przew. sekcji towarzyskiej kapitanowa Zofia Gajewska, wiceprez. Halina Polińska, przew. sekcji świetlicowej dyr. Marja Echmanowa, kierownik Klubu Pań Elżbieta Gotzowa, przew. sekcji prasowo propagandowej dr. Stefania Planhauserowa i członkowie zarządu: wojewodzina Janina Kirtiklisowa, generałowa Aleksandra Pasławska, p. Brzeska i p. Prauzińska. Komendantka koła p. Hassówna.

Ostrzeżenie

Różni aferzyści zagraniczni w rozmaity sposób jak np. zapomocą inseratów w prasie, prospektów i ofert wysyłanych poszczególnym osobom, za pośrednictwem swych wędrownych agentów itp. proponują udzielenie długoterminowych pożyczek zagranicznych na dogodnych warunkach, pobierając zgóry nieraz znaczne kwoty na rzekome koszty administracyjne lub jako wadja określone procentowo według wysokości obiecanej pożyczki. Ponadto niektórzy podający się za agentów ubezpieczeniowych wymuszają na starających się o pożyczki ubezpieczenie się na wysokie sumy w zagranicznych przedsiębiorstwach ubezpieczeniowych od których otrzymują za to prowizję, a reflektantom na pożyczki wprawiają, że polisy asekuracyjne są jedną z koniecznych gwarancji zabezpieczających pożyczki.

W ostatnich czasach akcja ta, przeważnie w województwach zachodnich, znacznie się wzmogła, narażając wiele osób na poważne straty, gdyż pobrane przez rzekomych pośredników kwoty należy uważać za przepadłe.

Ostrzegamy się przed tego rodzaju nieznany mi pośrednikami zwłaszcza zagranicznymi.

Walne zebranie delegatów Kół Okręgu I Pomorskiego Związku Kół Śpiewaczych Sprawozdanie z działalności — Wybór nowego zarządu

W sali książęcej „Dworu Artusa” odbyło się w ub. niedzielę Walne zebranie delegatów Kół Okręgu I Pomorskiego Związku Kół Śpiewaczych. Zebranie zagałi prezes Okręgu p. Antczak.

Po załatwieniu formalności wstępnych przystąpiono do sprawozdań z całorocznej działalności które zdawali delegaci następujących kół: Lutnia Toruń, — Moniuszko Toruń — Halka Podgórz, — Echo Inowrocław — Echo Chelmża — Lutnia Aleksandrów Kujawski — Moniuszko Kowalewo i Moniuszko Radziejów Kujawski.

Marszałkiem zebrania wybrano jednogłośnie prezesa Pomorskiego Związku Kół Śpiewaczych p. radcę L. Makowskiego, poczem przystąpiono do sprawozdań z działalności Zarządu Okręgowego a mianowicie prezesa, sekretarza i skarbnika. Ze sprawozdań zarządu wynika, że wywiązał się należycie z obowiązków i zadań jakie na nim ciążyły. Stan liczebny Okręgu wynosi w obecnej chwili 13 kół razem 960 członków, stan kasy po stronie dochodów wynosi 1670.60 zł, po stronie rozcho-

dów natomiast 1458.57 zł. saldo na rok 1933 215.03 zł.

Po wysłuchaniu sprawozdania Komisji rewizyjnej, które przedłożył p. Kuberacki z Aleksandra Kujawskiego, uchwalono ustępującemu zarządowi absolutorjum.

Następnie po 10 minutowej przerwie, dokonano wyboru nowego Zarządu na przeciąg 3 lat w skład którego weszli: jako prezes p. Antoni Antczak Toruń; wiceprezes p. Zygmunt Białkowski Aleksandrów Kujawski; sekretarz p. Paweł Perkull Toruń; zast. sekretarza p. Roman Grzeszkowiak Toruń; skarbnik p. Wacław Ossowski Toruń; dyrygent p. Bernard Piątkowski Toruń; zast. dyrygenta p. Ludwik Rutkowski Toruń. Członkowie pp. dr. Władysław Bałewski Podgórz; Feliks Beszczyński Toruń i Aleksander Masłowski Inowrocław.

W dalszym ciągu obrad omówiono program III Ogólnego Zjazdu Pomorskiego Związku Kół Śpiewaczych, który odbędzie się dnia 4 i 5 czerwca rb. w Toruniu.

Nauczycielstwo Torunia na platformie BBWR

Przy bardzo licznych udziale nauczycielstwa szkół średnich i powszechnych odbyło się w ub. sobotę pod przewodnictwem kier. sekr. Grodzkiego BBWR p. Szalacha organizacyjne zebranie koła Nauczycielskiego BBWR.

Referat o roli BBWR jako organizacji grupującej na platformie państwowego myślenia wszystkie warstwy społeczeństwa, wygłosił p. poseł Birkenmayer.

Następnie kier. sekr. p. Szalach wygłosił referat organizacyjny. W dyskusji wszyscy ze-

brani wypowiedzieli się za założeniem na terenie nauczycielskim Koła BBWR, wybierając zarząd w następującym składzie: prezes p. dr. Rediger dyrektor gimnazjum, wiceprezes p. Cieślakowski ze szkoły wydziałowej, sekretarz p. Świerczkowska i skarbnik p. Reszke.

Uchwalono również uruchomić 2 sekcje tj. sekcję nauczycieli szkół średnich, przewodniczącym której wybrano p. dyrektora dr. Redigera, oraz sekcję nauczycieli szkół powszechnych przewodniczącym p. Cieślakowskiego.

Z życia Związku Pracowników Gastronomicznych

W tych dniach odbyło się w lokalu Związku doroczne walne zebranie Prac. Przem. Gastronomicznego Hotelowego w Polsce — filji Toruń. Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego p. Golaszewskiego, wybrano marszałkiem p. Wrzesińskiego, sekretarzem p. Tobolewskiego.

Przed przystąpieniem do obrad uczczono przez powstanie pamięć zmarłego członka śp. Jentkiewicza, poczem przystąpiono do sprawozdań członków zarządu (sekretarza, skarbnika, kier. społ. biura pośredn. pracy przy Zw. i prezesa). Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum.

Nowy zarząd wybrano w dotychczasowym składzie: przewodniczący — Wł. Golaszewski zast. przew. Jan Affelt, sekretarz Roman Tobolewski, skarbnik St. Osmański, kier. Społ. Biura Pośr. Pracy przy Zw. St. Nowacki. Po omówieniu szeregu spraw organizacyjnych i zawodowych zebranie zakończono.

Z teatru

— „Jastrząb”. Dziś w środę, dnia 29 marca br. o godz. 20 „Jastrząb”, arcydzieło w 3 akt. Croisset'a z Edwardem Żytkem i laureatką konkursu St. Wyspiańskiego Wandą Bierzowską w głównych rolach. Reżyserja E. Żyteckiego. Nowa, piękna wystawa E. Karnieja.

— Wieczór Hanki Ordonówny. W czwartek, 30 bm. o godz. 20.30 jedyny wielki wieczór artystyczny genialnej recytatorki Hanki Ordonówny, m-strzyni słowa, mimiki i gestu w najnowszym, nader urozmaiconym repertuarze. Abonamenty i passe-partout i leg. zniżk. nieważne.

Rury i kształtki kamionkowe skład konsygn. Centr. Sprz. Wyr. Kamionkowych 1462	Płytki terrakotowe posadzkowe klinkier posadzkowy składy fabr. „Dziewulski i Lange”	Porcelana techniczna i stołowa składy fabr. Fabryka Porcelany „Cmiełów”	Cement wapno gips wyroby szamotowe, kafele cegła budowlana it.p. art. budowlane	Benzyna smary, oleje Tow. Naft. „Limanowa”	Papa dachowa terpentyna, smoła, karbolinum, siatka druczana skład fabr. „Terebenthen”	Wyroby sanitarne płytki glazurowane fabryki „Józefów”	Meble żelazne dla mieszkań, lekarzy i szpitali, taczki żelazne skład fabr. Konrad Jarnuszkiewicz i S-ka	Maszyny do pisania i liczenia „Royal” Warsztat reparacyjny i konserwacja maszyn.	Żarówki świetlne, samochodowe, lampy radiowe. skład konsygn. Zjedn. fabr. żar. „Tungsram”
--	---	--	---	--	--	--	--	---	--

Stanisław Wirpsza i S-ka Gdynia
Biuro: ul. Portowa tel. 16-32
Składy przy własnej wyładowni Szosa Gdańska, tel. 13-30



Dnia 24 bm, zmarł ś. p,
Edmund Gertig
porucznik rezerwy
W Zmarłym tracimy gorliwego członka i zacnego kolegę
Cześć Jego pamięci!
Związek Oficerów Rezerwy R. P.
Koło w Gdyni.
1644

Ogłoszenie.

W tutejszym rejestrze handlowym oddział B pod nr. 231 dnia 13 marca 1933 wpisano firmę: Polskie Towarzystwo dla Handlu Bananami Spółka z ograniczoną poręką. Siedzibą spółki jest Gdynia. Przedmiotem spółki jest import bananów, poddawanie ich dojrzewaniu, handel bananami, reeksport bananów oraz wszelkie inne interesy, mające związek z przedmiotem działalności przedsiębiorstwa spółki. Kapitał zakładowy spółki wynosi 200.000 zł. Kierownikami spółki są: kupiec Seweryn Silbengleit w Warszawie, kupiec Jakób Kohn we Lwowie, kupiec Abraham Urbach z Katowic, kupiec dr. Benedykt Hepner w Warszawie, kupiec Chł Gelbhart w Warszawie. Udzielono prokury łącznej: a) Stefanowi Jordanowi, podpułkownikowi emerytowanemu Wojsk Polskich w Warszawie; b) Joachimowi Hammerowi, kupcowi we Lwowie; c) Józefowi Urbachowi, kupcowi w Katowicach. Prokurenci mają prawo podpisu bądź we trzech łącznie, bądź we dwóch łącznie z jednym kierownikiem, bądź jeden z nich łącznie z dwoma kierownikami. Umowę spółkową ustalono dnia 6 stycznia 1933. Wszelkie dokumenty i zobowiązania w imieniu spółki podpisane być winny pod stemplem firmowym przez którykolwiek z trzech kierowników spółki łącznie.
Sąd Grodzki w Gdyni.
Zlec. nr. 370 1446

Ogłoszenie.

W tutejszym rejestrze handlowym oddział A pod nr. 157 dnia 10 stycznia 1933 wpisano firmę: Spółka Techniczno - Budowlana Wolski, Wiśniewski Inżynierowie Oddział w Gdyni. Wspólnikami firmy są: Władysław Wolski, Mieczysław Kierasant - Wiśniewski, Stanisław Puzyna, Kazimierz Chojnowski — wszyscy z Warszawy. Zygmuntowi Lebkowskiemu, Janowi Francuzowi i Edwardowi Baldwinowi udzielono łącznej prokury. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 8-go czerwca 1921. Do reprezentowania spółki upoważnieni są wspólnicy: Władysław Wolski, Mieczysław Kierasant - Wiśniewski i Stanisław Puzyna. Kierownikiem oddziału w Gdyni jest wspólnik Stanisław Puzyna. Czeki, umowy prywatne, korespondencje oraz pokwitowania z odbioru wszelkich należności i przesyłek, przekazów i wszelkiej korespondencji podpisuje jeden ze wspólników upoważnionych do reprezentowania spółki. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Weksle, żyra na wekslach, pełnomocnia, prokury, akty notarialne i hipoteczne podpisują dwaj wspólnicy upoważnieni do reprezentowania spółki.
Sąd Grodzki w Gdyni.
Zlec. nr. 369

Przetarg publiczny.

na życie odzieży na dzień 25 kwietnia 1933 r. rozpoczyna Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku. Po bliższych szczegółach zwracać się do Wydziału Zabobów D. O. K. P. Gdańsk.
Zlec. nr. 1722 1649

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.
W dniu 30 marca 1933 sprzedam najwięcej dającym za gotówkę o godz. 14 przy ul. Kujawskiej 116 (dawn. nr.): pianino, oszacowane na 1000 zł, które można w dniu licytacji na miejscu oglądać. (1643)
Walkiewicz, komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy.
Zlec. nr. 601/8

PRZETARG PRZYMUSOWY.
W dniu 30 marca 1933 o godz. 12,20 sprzedam najwięcej dającym za gotówkę przy ul. Niedźwiedziej nr. 3-4: wagę „Berkal”, oszacowaną na 550 zł, którą można w dniu licytacji na miejscu oglądać. (1642)
Walkiewicz, komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy.
Zlec. nr. 283/8

PRZETARG PRZYMUSOWY.
We czwartek, dnia 30 marca 1933 o godz. 10 przed poł. sprzedam przy ul. Promenada 23-25 najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą: 1 kompl. gabinet, lampę stojącą, zyrandol, stół, 2 dywany, 3 olejne obrazy, kompl. pokój stołowy, 1 pianino, serwis porcelanowy na 12 osób, bielizna stołowa, 1 szafa, 1 umywalkę, 1 dywan, leżankę, 1 radioaparatus itp. (1655)
Malak, komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy.
Zlec. nr. 582/8

Każdą chorobę wyleczysz

jeżeli regularnie używać będziesz
ZIOŁA D-ra BREYERA
najskuteczniejsze w nast. chorobach:

Nr. 1. — kaszlu, astmie, rozedmie płuc	3.50
Nr. 2. — reumatyzmu, artretyzmu (złej przem. materji) .	3.50
Nr. 3. — żołądkowo-kiszczkowych, wątrobowych, żółtaczce	3.00
Nr. 4. — nerwowych, bólu głowy, bezsenności, apatii do życia	4.00
Nr. 6. — blednicy, długotrwałej niedokrwistości	5.50
Nr. 7. — nerwowych i pęcherzowych	4.00
Nr. 9. — ogólnego zatrucia — przeczyszczające	1.50

Do nabycia w oryginalnym opakowaniu w aptekach, składach aptecznych i drogerjach, lub w wytwórni — POLHERBA Kraków-Podgórze Skrytka 48. Zainteresowani otrzymują na żądanie darmo z wytwórni broszurkę „Jak odzyskać zdrowie”. 8970

Próbki reklamowe gratis

Herbata o 30% taniej
Urządźwisy własną pakownię herbaty najszlachetniejszych gatunków w pierwszorzędnym plantacji mam możność obniżyć cenę o 30%
Stanisław Grelewicz
Toruń
Wielkie Garbary 19 tel. 853
Import Herbaty Palarnia kawy
Delikatesy i wina krajowe. 1583

Ogłoszenie.

W tutejszym rejestrze handlowym oddział B pod nr. 182 przy firmie Powszechne Towarzystwo Elektryczne A. E. G. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Oddział w Gdyni, dnia 30 listopada 1932 depisano, iż kapitał zakładowy podwyższono o 800.000 złotych do wysokości 1.000.000 złotych podzielonych na 500 udziałów. (1648)
Sąd Grodzki w Gdyni.
Zlec. nr. 371

Z parcelacji prywatnej sprzedaż
parcel
różnej wielkości dobrej drenowanej gleby ewentualnie z zasiewami na dogodnych warunkach odbywać się będzie w majątku **TURZNO**, pow. TORUŃ, str. kol. Turzno dnia 5 kwietnia br. od godz. 10 rano w biurze maj.
W maj. **Wielkotaka** pow. WĄBZEŻNO, st. kol. Rychnowo dnia 6 kwietnia br. od godz. 10 rano w biurze maj.
Wszelkich informacji udzielają reflektantom zarządy wymienionych majątków. 1641

TORUŃ

PRZETARG PRZYMUSOWY.
Dnia 1 kwietnia 1933 o godz. 11 sprzedawać będzie u spedytora Sadeckiego najwięcej dającym za gotówkę: samochody ciężarowe, wozy, dynamy, krzesła, platformy. (1651)
Chrzanowski, komornik sądowy.
554/33

GRUDZIĄDZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.
W sobotę, dnia 1 kwietnia br. o godz. 10 sprzedawać będzie za gotówkę najwięcej dającym w Grudziądzu przy ul. Lipowej 90: 1 kanapę pluszową z obudowaniem; o godz. 11 sprzedawać będzie: kompletną jadalnię dębową na 12 osób, salonik, fortepian, rogi, figurki ozdobne, ptaki wypchane, różne obrazy, urne dużą, ziola i płyny lecznicze. Poł godziny przed licytacją można rzeczy oglądać. Miejsce sprzedaży, ul. Bracka 5 na składnicy firmy Polakowski. (1656)
Michel Dobrzański, komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu, Rewir II.
Nr. 760

Z prawami szkół państwowych 8056
8-klasowe gimnazjum żeńskie
G. Winogrodzkiego w Wejherowie
przyjmuje zapisy do wszystkich klas, poczynając od klasy 2-giej.
Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu

AUTOSKŁAD



OPONY
CZĘŚCI I PRZYBORY SAMOCHODOWE
Ceny do 50% niższe
TORUŃ
MOSTOWA 24

Szkoła tańców
Janiny Werny wyucza tańczyć. Ostatni kurs rozpocznie się 1-go kwietnia. Toruń, Prosta 22. 1654

Magistrat w Grudziądzu Wydział Opieki Społecznej
poszukuje
kilk a jedno-pokojowych mieszkań. Oferty należy złożyć w ratuszu, pokój 113. 1657

Prima węgiel
górnolaski
po zł. 2,50 za ctr. loco skł. dnica, po zł. 2,70 za ctr. franco dom.
Prima koks
hutniczy górnolaski po zł. 3,40 za ctr. loco składnica, po zł. 3,60 za ctr. franco dom oraz drzewo opałowe.
Kruszczyński i Ciesielski
Biuro — Toruń, Chelmińska 14. (1598)
Składnica — „Pod Grzybem”

Szoferów
oraz amatorów kształcą szybko i tanio kursy samochodowe
Z. KOCHAŃSKIEGO
w Bydgoszczy, ul. 3-go Maja 20 tel. 11-85.
Zapisy każdego czasu opłata ratami. Egzaminy w Bydgoszczy i w Toruniu. 194

Zapasy atletów
„Scala” Gdańsk
Od dzisiaj srody bez przestrzegania godziny policycyjnej:
Walka decydująca na skutek protestu:
Schwarz jr. — Colev
Walka decydująca:
Torno — d'Olveira
Walka decydująca:
Siegfried — Griks
Przed zapasami pierwszorzedny program „Variete” 1623

